Zbb1 J

Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 206 — Katowice, sobota 7-go września 1929. — Rok 28

Dekoracja min. Kwiatkowskiego.

Warszawa. Minister Przemysłu i Handlu przyjął dziś ambasadora francuskiego Laroche'a, które udekorował Ministra Kwiatkowskiego odznaką krzyża komandorskiego gwiazd orderu Legia Honorowej.

Kontyngenty przywozowe.

Warszawa. W czasie Targów Wschodnich odbędzie się posiedzenie Komisji Przywozowej celem ustalenia kontyngentów przywozowych na IV kwartał r. b. Jak się dowiaduje „Ajencja Wschodnia", kontyngenty te w porównaniu z ubiegłemi kwartałami nie będą rozszerzone, przyczem — co jest rzeczą zasadniczą — rozszerzenie ich nie jest potrzebne, bowiem kontyngenty przywozowe na II i III kwartał w bardzo poważnym stopniu nie były wyczerpane.

Sprawa Wojciechowskiego.

Warszawa. Sąd Najwyższy rozpatrywał skargi rewizyjne urzędu prokuratorskiego i obrony w sprawie wyroku na Jerzego Wojciechowskiego, oskarżonego o zamach na radcę misji handlowej sowieckiej Lizarewa. Skarga kasacyjna urzędu prokuratorskiego domaga się uchylenia wyroku, upatrując w czynie Wojciechowskiego kwalifikowane zabójstwo osoby urzędowej, zaś obrona domagała się uznania, że Wojciechowski działał pod wpływem silnego wzruszenia psychicznego. Sąd Najwyższy skarg urzędu prokuratorskiego, jak i obrony nie uwzględnił i wyrok 5-letniego ciężkiego więzienia staje się prawomocny.

Z Centralnego T-wa Kółek Rolniczych.

Warszawa. Jak się dowiaduje „Ajencja Wschodnia", na powiedzeniu prezydjum nowej zunifikowanej instytucji Centralnego Towarzystwa organizacji kółek rolniczych w dniu 3. b. m., dotychczasowy wiceprezes p. Wilkoński, który wszedł do prezydjum z ramienia Centralnego Związku Kółek Rolniczych jako prezes, złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska, motywując swe postanowienie względami natury zasadniczej. Równocześnie złożył swe ustąpienie dyrektor Centralnego Towarzystwa organizacji kółek rolniczych, p. Czerwiński.

Kredyty na drogi wodne.

Warszawa. W dniu dzisiejszym wpłynął do laski marszałkowskiej rządowy projekt ustawy o przyznanie kredytów dodatkow. 1 215 072 zł. przeznaczonych na drogi wodne, pozostające w zarządzie Rady Portu.

Konsystorz prawosławny przeciw księdzu bolszewikowi.

Wilno. Na jednem z ostatnich posiedzeń konsystorza prawosławnego w Wilnie, odrzucono wniosek w sprawie udzielenia odpowiedzialnego stanowiska w hierarchji kościelnej cerkwi prawosławnej duchownemu Kowszowi, znanemu z procesu białoruskiej Hromady.

Anglja a Sowiety.

Londyn. W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Daily Herald" generalny sekretarz stanu spraw zagranicznych Artur Henderson oświadczył co następuje: Podjęcie stosunków dyplomatycznych z sowietami nie może nastąpić przed złożeniem w Izbie Gmin raportu w tej sprawie.

Rząd ma przed sobą wiele prac i pragnie wykorzystać czas przed otwarciem jesiennej sesji parlamentu dla przygotowania procedury i porządku przyszłych rokowań z sowietami, które miejmy nadzieję doprowadzą do załatwienia spraw spornych miedzy obu krajami.

Rząd brytyjski pragnie przywrócenia najwcześniej normalnych stosunków z sowietami na podstawach trwałych i zaprosi rząd sowiecki do wzięcia udziału w rokowaniach w Londynie przez swego upełnomocnionego przedstawiciela.

Rozruchy w Palestynie.

Dalsze aresztowania. — Włochy starają się o mandat palestyński.

Londyn. Brytyjski komisarz Palestyny wydał zakaz odbycia wielkiej manifestacji protestacyjnej arabów w Jerozolimie.

W Hebronie aresztowano 120, a w Lifie 200 arabów, przywódców ruchu.

Potwierdza się wiadomość, że odbędzie się rada 48 plemion arabskich.

W Bagdadzie odbyły się we środę pochody i manifestacje arabskie. Policja zrobiła użytek z broni. Jest wielu rannych i 1 zabity.

Nad Jerozolimą i okolicami lotnicy angielscy rozrzucali odezwę wysokiego komisarza o bezpartyjnej komisji śledczej.

Londyn. Wysoki komisarz brytyjski w Palestynie sir John Chancellor wydał odezwę, w której podaje, że powołany do życia trybunał nadzwyczajny, który sądzić ma winnych zaburzeń, składać się będzie z sędziów angielskich. Wysoki komisarz podkreśla, że śledztwo wykazało, iż wypadki i zbrodnie spowodowane były zarówno przez arabów jak i żydów. Przeto wszyscy, którym udowodniono udział bez różnicy narodowości stawieni zostaną przed trybunał.

Londyn. Banda arabów dokonała napadu na osadę Talpioth na południe od Jerozolimy. Atak został odparty, są zabici i ranni. Garnizony angielskie w Jerozolimie, Jaffie wzmocnione. W okolicach Jerozolimy aresztowano 170 arabów, w Beisan 60. Cały obszar Palestyny jest systematycznie patrolowany przez samoloty angielskie. Oddziały arabskie, które ukazały się ostatnio na granicy południowej Palestyny zostały rozproszone. W walkach poległo 119 żydów, 87 arabów i 4 chrześcijan. Ciężko rannych, znajdujących się w szpitalach jest 334 żydów, 208 mahometan i 33 chrześcijan.

Londyn. Agencja Reutera publikuje urzędowy komunikat według którego arabowie zostali wyparci z pod góry Tabor, tracąc 2 tys. ludzi. Wśród żołnierzy angielskich byli tylko lekkoranni. Władze w Syrji ustawiły oddziały wojskowe wzdłuż granicy palestyńskiej północnej w okolicy Safet w celu nie dopuszczenia inwazji arabów.

Montreal. Około 40.000 żydów przedefilowało ulicami miasta za sztandarami pokrytemi kirem, dla uczczenia pamięci żydów, zabitych w Palestynie. Manifestacja zakończyła się mityngiem, na którym uchwalono rezolucję, domagającą się surowego ukarania prowodyrów pogromów, odwołania urzędników, którzy nie wykazali niezbędnej stanowczości, zwiększenia liczby żydów w policji palestyńskiej i stworzenia niezbędnej siły wojskowej.

Genewa. W związku z wypadkami palestyńskiemi wielką aktywność wykazuje delegacja włoska, która stara się przekonać członków Ligi Narodów, iż Włochy jedynie mogą objąć mandat palestyński. Akcja ta nie ma jednak widoków powodzenia.

Mowy Hymansa i Brianda na zgromadzeniu.

Genewa. Na czwartkowem posiedzeniu Zgromadzenia prowadzona była w dalszym ciągu dyskusja nad sprawozdaniem o działalności Ligi za rok ubiegły. Jako pierwszy przemawiał belgijski min. spr. zagr. Hymans, który stwierdził, że prace haskiej konferencji, zmierzające do zlikwidowania wyników z wojny zatargów i trudności, posiadają wielkie znaczenie. Mówca wywodził, że Liga w ciągu 10-letniej, świadomej swych celów, działalności przyczyniła się do zbliżenia między narodami i podjęcia współpracy na podstawie wzajemnego zaufania.

Po ministrze Hymansie zabrał głos Briand, którego mowa wielokrotnie przerywana była hucznemi oklaskami. Briand przypomniał, że Liga przygotowała atmosferę dla Locarna. Również paryski traktat przeciwwojenny jest rezultatem poglądów Ligi. Nie wystarczy potępić wojny. Państwa, które ważą się wojnę rozpocząć, muszą być ukarane zapomocą akcji wszystkich pragnących pokoju narodów. Jest zadaniem Ligi wziąć pod uwagę odpowiednie ku temu środki. Briand napomknął o idei Paneuropy, która mogłaby doprowadzić do utworzenia wcześniej czy później Stanów Zjedn. Europy. Wkońcu zwrócił się w ostry sposób przeciwko tym wszystkim, którzy podszczuwają ludność, w szczególności młodzież do wojny.

Nowy okres.

Stanowisko Anglji na konferencji w Hadze zostało naogół zgodnie skomentowane przez opinję europejską, jako zapowiedź powrotu do tradycyjnej polityki wolnej ręki.

Zanosiło się zresztą na to oddawna. Osiągnąwszy w wyniku wojny niemal wszystko czego pragnęła, Anglja zachowując pozory lojalnego sojusznika, wycofywała się powoli z bezwzględnej solidarności ententy, starając się ułożyć stosunki europejskie w ten sposób, by ograniczyć wzrost potęgi francuskiej i „postawić — jak się to mówiło — Niemcy na nogi" pod względem politycznym i gospodarczym.

Poprzez wycofanie się z obietnicy zawarcia wespół ze Stanami Zjednoczonemi traktatu gwarantującego bezpieczeństwo Francji, za którego cenę Francja odstąpiła od żądania militarnej granicy na Renie, aż do traktatu w Locarno, polityka angielska usiłowała manewrować w ten sposób, by nie wiązać się kategorycznie i bezwzględnie ze sprawami kontynentu.

Wprawdzie „entente cordiale" trwała i manifestowała dość często swoje istnienie za pomocą deklaracji i symboliki dyplomatycznej, nie przeszkodziło to jednak temu, że proces „likwidacji wojny" t. j. pomniejszania jej wyników dla Francji był przeprowadzony.

Teraz zacznie się prawdopodobnie nowy okres, w którym Niemcy po odzyskaniu w znacznym stopniu swobody ruchów, rozpoczną dalszą działalność polityczną. Anglja uważać może te chwile za najwłaściwszą do wyraźnego zamanifestowania roli nieskrępowanego w miarę możności żadnemi specjalnemi zobowiązaniami arbitra sporu uropejskiego.

Zamierzenia polityków francuskich oparcia pokoju i bezpieczeństwa na ścisłem porozumieniu z Anglją, z drugiej zaś strony na zbliżeniu z Niemcami wyglądają wobec tego jako mniej realne. Francja w wielu wypadkach może okazać się osamotniona, wspierana jedynie przez mocarstwa mniejsze, z któremi po wojnie zawarła sojusze i konwencje wojskowe.

Na czoło tych sojuszy wysuwa się siłą rzeczy sojusz polsko-francuski.

Opinja polityczna Włoch, zdaje się, trafnie oceniła nową sytuację wytworzoną po konferencji w Hadze. Zwraca ona uwagę Francji na konieczność oparcia się o kombinacje bardziej normalne, niż dotychczasowa angielsko-niemiecka, dając do zrozumienia, że nastąpił moment zacieśnienia stosunków francusko-włoskich.

Sugestje te są aktualne. Oba kraje mają jednak wiele trudności do przezwyciężenia, by ściśle zbliżenie pomiędzy sobą zrealizować, ale wchodzą tu w grę o tyle doniosłe zagadnienia i kwestje, że o ile Francja i Włochy dojdą do porozumienia, zechcą zapewne ponieść także pewne ofiary.

Nie może więc ulegać wątpliwości, że konferencja haska otworzyła szerokie pole do najrozmaitszych kombinacji. Mimo istnienia Ligi Narodów,

której uprawnienia chce rzekomo rozbudować rząd labourzystowski, poszczególne państwa najlepszą gwarancję bezpieczeństwa i pokoju widzą nadal w ściślejszych porozumieniach, w systemie sojuszów. I trzeba przyznać, że jak dotychczas sojusze te stanowią najskuteczniejszą zaporę przeciw dążeniom mogącym podważyć obecny stan rzeczy. Tę prawdę silnie podkreśliła konferencja haska, podczas której widocznem się stało, że równowaga europejska na kruchych opiera się fundamentach.

Rozluźnienie węzłów łączących Anglję z Francją stworzyło całkowicie nową sytuację, ułatwiającą prowadzenie swobodnej gry czynnikom, które wojna postawiła w cień. — Poza tem niepokój wywołuje polityka europejska St. Zjednoczonych. Nieobliczalną siłę przedstawia Rosja Sowiecka, osłabiona wprawdzie wewnętrznie, lecz mogąca się stać pionkiem w rękach najwięcej obiecującego, pionkiem używanym dla zakłócenia równowagi.

Wszystkie te wątpliwości, jakie powstały w związku z dramatycznym przebiegiem konferencji haskiej wyjaśniać się będą zwolna — zwolna też będą się dokonywać, przegrupowania mocarstw, zwolna będą powstawać nowe związki i nowe porozumienia. Obecna sesja Rady i Zgromadzenia Ligi ujawni już niewątpliwie nowe tendencje poszczególnych mocarstw, które przez 10 lat po ukończonej wojnie zachowały „entente cordiale".

Przegląd polityczny

„Osservatore Romano" o katolickiej szkole społecznej w Poznaniu.

Organ urzędowy Stolicy św. „Osservatore Romano" przyniósł w wydaniu swem z dnia 14 sierpnia b. r. artykuł o katolickiej szkole społecznej w Poznaniu. Artykuł zwraca uwagę na doniosłe znaczenie, jakie posiada założona przez J. E. ks. kardynała-Prymasa Hlonda instytucja ta dla akcji katolickiej w Polsce, daje pogląd na jej cele, ustrój i działalność i wyraża nadzieję, że wychowankowie szkoły owiani duchem apostolskim, będą umieli zwycięsko walczyć o utrwalenie, pogłębienie i rozszerzenie rządów Chrystusa Króla w naszej Ojczyźnie.

Papież a zajścia w Palestynie.

Ojciec św., jak donoszą dzienniki włoskie, otrzymał sprawozdanie patrjarchy łacińskiego w Jerozolimie, arcybiskupa Barlassina, który przedstawił Papieżowi w ten sposób rozwój krwawych wypadków w Ziemi Świętej, że zaniepokojony wielce Pius XI polecił natychmiast delegatowi apostolsiemu na Egipt i Arabję, msgr. Valeri w Kairze, udać się do Palestyny i tam przedsięwziąć wszelkie środki, wystarczające do obrony instytucyj katolickich, przytem delegat apostolski ma zawiadamiać Stolicę św. stale o dalszych szczegółach sytuacji.

Jednocześnie Ojciec św. polecił wstrzymać wszelkie pielgrzymki do Jerozolimy, a nawet zamierzoną we wrześniu podróż naukową księży z papieskiego instytutu biblijnego, którą odroczono na czas nieograniczony.

Wobec tego zdaje się być pewną rzeczą, że wszelkie depesze telegraficznych agencyj o spokoju w Palestynie, zamieszczane w gazetach dla uspokojenia opinji publicznej, są conajmniej przedwczesne.

Rynek finansowy świata stanie dla dla Niemiec otworem.

Prasa berlińska przynosi informacje o memorjale w sprawie skutków planu Younga, który miał opracować przedstawiciel na Niemcy nowojorskiego banku Harris, Forbes i Co., p. Stallforth. Memorjał ten ma stwierdzić, że po ustaleniu wysokości zobowiązań niemieckich przez plan Younga, rynek finansowy świata znowu stanie dla Niemiec otworem, tak, że Niemcy w odpowiednim czasie będą mogły skonwertować długi bieżące na długoterminową pożyczkę zagraniczną, która ułatwi sytuację finansową Rzeszy. Poza tem wyraża memorjał przekonanie, że Rzesza niemiecka będzie mogła na nowo zacząć korzystać z kredytu zagranicznego, z tem, że jednak będzie musiała przeprowadzić konieczną reformę finansową.

Sprawy mniejszościowe w Genewie.

Centrowa „Germania" wyraża ubolewanie, że Macdonald nie omówił szerzej losów mniejszości, co jest, zdaniem „Germanii", tem godniejsze ubolewania, że krytyczne aluzje do obowiązków państw i praw mniejszości dowodzą, zdaniem dziennika, że Macdonald pozbył się przesądów rządu konserwatywnego. „Germania" wyraża przekonanie, że z rządów Macdonalda nie mógłby dojść do skutku protokół taki, jaki sformułował londyński komitet trzech. Dziennik domaga się, aby inicjatywa niemiecka nawiązała do przemówienia Macdonalda, do ustępu o sprawie mniejszości. Macdonald jako kierownik mocarstwa światowego potraktował tę sprawę w ramach problemu kolonjalnego i mandatowego. Inicjatywa niemiecka powinna rozszerzyć to zagadnienie.

Nacjonalistyczna „Deutsche Tageszeitung" atakuje delegata japońskiego Adatci'ego za przemówienie w sprawie mniejszości wydrwiwując określenie Ligi Narodów, jako protektora mniejszości. Dzienniki nazywa rzeczą oburzającą, że Adatci w swoim krytycznym przeglądzie polityki mniejszościowej odważył się przypomnieć formułę, mówiącą o obowiązku lojalności mniejszości.

Echo mowy genewskiej Macdonalda.

Prasa francuska przyjęła mowę Macdonalda chłodno i z rezerwą. Nieprzejednanie krytyczne stanowisko zajęło „Echo de Paris", twierdząc, iż przemówienie było wodą na młyn zwolenników niemieckiej polityki rewanżu. Mowa nie zawierała ani jednego słowa, pod którem nie mógłby się podpisać najzawziętszy nacjonalista niemiecki.

W Londynie mowa wywołała bardzo podzielone opinje. O ile prasa Labour Party traktuje mowę premjera jako ważny krok naprzód na drodze stabilizacji pokoju ogólnego, o tyle prasa konserwatywna wyraża cały szereg zastrzeżeń odnośnie stanowiska Macdonalda w sprawie statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

Według wiadomości, otrzymanych z Ameryki, mowa Macdonalda wywołała w Waszyngtonie ujemne wrażenie. Szczególnie ujemnie oceniają optymizm Macdonalda, że porozumienie morskie z Anglją zawarte będzie jeszcze przed ukończeniem sesji zgromadzenia Ligi Narodów. Sekretarz stanu Simson oświadczył, że jeszcze wiele trudności jest do pokonania, zanim porozumienie będzie można być zawarte.

Prasa berlińska natomiast przyjęła z zadowoleniem mowę Macdonalda, przypisując jej doniosłość historyczną. Za główny punkt tej mowy dzienniki uważają kwestję rozbrojenia, wyrażając nadzieję, że polityka Macdonalda, dzięki porozumieniu z Ameryką i spodziewanemu załatwieniu sprawy rozbrojenia morskiego, zdoła również posunąć naprzód sprawę rozbrojenia lądowego.

„Der Tag" wyraża niezadowolenie z tego, iż Macdonald mówił tylko o rozbrojeniu, a nie o zrównaniu zbrojeń wszystkich państw.

„Trzecia epoka faszyzmu".

Niedawno „Popolo d' Italia" poświęcił dłuższy artykuł sprawie „trzeciej epoki" faszyzmu włoskiego i obwieścił, że w październiku należy się spodziewać nowych wynurzeń „Il Duce".

Obecnie tą samą kwestją zajmuje się „Giornale d' Italia". Oficjalny organ partji rządzącej za „drugą epokę" faszyzmu uważa okres wcielania organizacyj faszystowskich w prawną strukturę państwową a zakończeniem tej drugiej epoki nazywa porozumienie państwa z Kościołem, które usunęło ostatni rozdział między obywatelami i narodem a państwem. „Wolna od epizodów improwizowanych, organicznie i stopniowo „zbliża się teraz trzecia epoka". Polega ona na „podniesieniu się do wielkości Italji".

Charakterystyczne zakończenie artykułu „Giornale d' Italia" brzmi tak: „Nie może być jednak większych Włoch, gdy część ich zbiorowości stoi poza obrębem kadr i poza obrębem ruchu".

Zwycięstwo Nadir Chana nad Habibullahem.

W Konstantynopolu otrzymano wiadomość, że według komunikatów pism afgańskich, Nadir Chan zadał nową porażkę wojskom Habibulahha. Oddziały wojskowe Nadir Chana zajęły miasto Gardez, biorąc do niewoli 600 nieprzyjaciół i znaczną liczbę amunicji i żywności.

Wiadomość powyższą stwierdził i były ambasador afgański w Turcji, Gulam Dżajlani Chan. Dżajlani Chan dodał, że Nadir Chan jest bliskim krewnym Amanullaha i że, gdyby odniósł on zwycięstwo nad fanatycznym Habibullahem, Afganistan zachowałby swą niepodległość i wstąpił znowu na drogę postępu i rozwoju.

SELMA LAGERLÖF

Legendy i Fantazje.

Astryd. 4 (Ciąg dalszy.)

Ale lubił nadewszystko rozmawiać sam na sam z królem Olafem. Powtarzał mu wszystko, co mówiła królewna. Opisywał każdy szczegół jej twarzy. „O królu, — mówił, — proś Boga, by przybyła! Widzę cię codziennie wyjeżdżającego na wyprawę przeciwko staremu pogaństwu, kryjącemu się na podobieństwo puhaczy w mrokach lasu i jaskiniach. Lecz sokół twój nie pokona nigdy puhacza. Gołąbka dokonać tego może jedynie, jedynie gołąbka!" Król chciał zwalczyć opornych i panować nad całym krajem. Ale nie osiągnie tego nigdy, dopóki nie otrzyma korony, wybranej mu przez barda Hialte, korony tak szlachetnej i jaśniejącej takim blaskiem, że wszyscy posłuszni będą temu, kto ją włoży na skronie. Król pracował nad zdobyciem panowania nad sobą; zdołał jednakże poskromić własne serce tylko z pomocą puklerza, odkrytego przez barda na wieży kobiet w Upsali. Puklerz ten odzwierciadlał czystość nieba i strzegł od złego i pokus cielesnych.

* * *

Nadeszła jesień. Jeden po drugim odjeżdżali możni panowie, których ściągnęły do Kungahalli uroczystości weselne. Stary Hialte odjechał ostatni. Rozwinął żagle, podniósł kotwicę i skierował się ku Islandji, gdzie miał dopłynąć przed Bożem Narodzeniem.

Gdy wydostał się ze skalistego archipelagu u ujścia Nordre-Elfu, spotkał długi statek. Od pierwszego spojrzenia poznał „Smoka" królewny Ingegerdy. Na twarzy jego zabłysła radość. „Zobaczę więc raz jeszcze — rzekł do siebie — piękną królewnę. Słodka jej twarz będzie ostatnią, jaką zobaczę przed przybyciem do Islandji!" Rozkazał wioślarzom przybić do statku; a gdy wszedł na pokład, radość tak go przeobraziła, że niemal wszystkie zmarszczki znikły z jego twarzy. Powitała go dziarska młodzież. Pierścień złoty dał służebnej, która z oznakami uszanowania powiodła go na przód statku, gdzie znajdował się namiot kobiet.

Dłoń bardzo zadrżała, gdy odchylał kotarę. Zdawało mu się, że chwila ta jest najpiękniejsza w jego życiu. „Nigdy nie walczyłem za szlachetniejszą sprawę, — rzekł do siebie. — Nigdy niczego nie pragnąłem goręcej." Ale nie postanił jeszcze jednego kroku pod namiotem, a zatrzymał się przerażony, oniemiały. Zbliżała się do niego z ręką wyciągniętą kobieta piękna i wysoka: lecz kobieta ta nie była Ingegerdą. Niewątpliwie była ona córą królewską. Jedynie królewna mogła mieć tak dumne spojrzenie i ukłonić mu się z taką godnością. Nosiła łańcuch królewski i dyadem królowej. Ale nie była to Ingegerda.

— Kim jesteś? — zapytał.

— Czy nie poznajesz mnie, Hialte? Jestem ta królewna, z którą mówiłeś o Olafie Haraldsonie.

— Mówiłem o Olafie Haraldsonie z królewną Ingegerdą.

— Ja również noszę imię Ingegerdy.

— Cóż z tego? Nie jesteś nią. Czyż król Swearów chciałby oszukać króla Olafa?

— Nie oszukuje go bynajmniej. Posyła mu córkę swą, tak, jak to przyobiecał.

Hialte położył dłoń na szabli i byłby zabił tę cudzoziemkę, gdyby się nie był zastanowił, iż nie wypadało rycerzowi pozbawiać życia kobiety. Ale nie miał najmniejszej ochoty do daremnej rozmowy i zamierzał oddalić się, gdy cudzoziemka przywołała go głosem bardzo łagodnym.

— Dokąd jedziesz Hialte? Czy chcesz powrócić do Kungahalli, by ostrzedz króla Olafa?

— Uczynię to, — odpowiedział, nie patrząc na nią.

— Dlaczego nie zostaniesz ze mną? — dodała. — Ja również jadę do Kungahalli.

Wówczas Hialte odwrócił się do niej i, utkwiwszy w niej wzrok, rzekł:

— Czy jesteś na tyle kobietą, by mieć litość nad starcem, — zawołał. — W takim razie powiem ci, że z całej duszy pragnąłem tego małżeństwa. Wyjaw mi moje nieszczęście. Czy nie przybędzie Ingegerda?

— Wejdź i usiądź, — odpowiedziała królewna. — Daremnem byłoby ukrywać przed tobą prawdę. Wyznam ci wszystko. Słuchaj.

I rozpoczęła następującą opowieść:

Lato miało się ku schyłkowi. Pewnego ranka król Swearów powracał z łowów. U jego siodła zwieszał się stary cietrzew o mieniących się piórach kruczo-błękitnych, niby srogi pan o brwiach czerwonych, oraz cztery jego małe. Król był zadowolony i dumny. Tegoż ranka królewna Ingegerda w otoczeniu swego dworu oczekiwała ojca na moście zwodzonym. W orszaku służebnic znajdowała się młoda dziewczyna, Astryda zwana, będąca również, tak jak Ingegerda, córką króla Swearów, ale obchodzono się z nią, jak z niewolnicą, urodzona była bowiem z matki nie wyzwolonej. Astryd wskazała siostrze jaskółki, które gromadziły się nad polami i obierały wodza przed daleką podróżą za morza... Przypomniała jej, że upływało lato, lato, mające oglądać jej zaślubiny i radziła zapytać króla, dlaczego nie wysyłał jej do Norwegji. Astryd gorąco pragnęła pojechać z siostrą. Zdawało jej się, że wszystkie dni jej życia będą jednem pasmem szczęścia, jeżeli choć raz ujrzy króla Olafa Haraldsona.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 7 września

Św. Reginy, panny męczenniczki, † 251.
Św. Klodoalda, kapłana wyznawcy.
Św. Anastazego, męczen.

SŁOW.: DOMOSŁAWA.

Niechaj nie odstępuje księga Zakonu od ust twoich, ale w niej będziesz rozmyślał we dnie i wnocy, abyć strzegł i czynił wszystko, co w niej napisano. (Jozue I. 18.)

Zdania: Nie mów wszystkiego, co wiesz, i nie wierz wszystkiemu, co usłyszysz.

Pohamuj ust swych ochotę —
Srebrnemi mogą być słowa,
Milczenie jest szczerozłote.
L. Siemieński.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 5.07, zach. o godz. 18.16. — Księżyc wsch. o godz. 9.46, zach. o godz. 19.55.

Długość dnia 13 godz. 9 min.

Zmiany powietrza: wicher, burza, grad. — Jutro: ciepły deszcz, łagodne powietrze.

— **Zjazd delegatów zrzeszeń przemysłowych.** Podczas tegorocznych Targów Wschodnich odbędzie się we Lwowie pod przewodnictwem dyrektora hut żelaznych i prezesa związku gospodarczego przemysłu przetwórczego województwa śląskiego p. Balcera, zjazd rady delegatów zrzeszeń przemysłowych. W zjeździe tym wezmą udział delegaci związku fabrycznego w Poznaniu i Bydgoszczy, Związku Przemysłowców w Krakowie i Bielsku, Związku Gospodarczego Przemysłu Przetwórczego w Katowicach i Centralnego Związku Przemysłowców we Lwowie. Wygłoszone zostaną następujące referaty: „Przemysł a podatki“ oraz „Paneuropa gospodarza“. Zjazd rozpocznie swe obrady w gmachu izby przemysłowo-handlowej w sobotę, dnia 7 września.

— **Zjazd straży pożarnych.** Dnia 8 września o godzinie 9 rano odbędzie się we Lwowie w gmachu miejskiej straży pożarnej przy ulicy Podwale zjazd komendantów czyli naczelników zawodowych straży pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Celem zjazdu jest omówienie spraw, połączonych z założeniem związku zawodowego straży pożarnych oraz wzięciem udziału w święcie miast polskich i zwiedzeniem Targów Wschodnich.

— **Zapomogi dla byłych jeńców.** Urząd Emigracyjny zawiadamia, że zgodnie z decyzją Ministra Pracy i Opieki Społecznej, powierzył zarządowi głównemu zrzeszenia byłych jeńców wojennych zachodnich ziem polskich w Poznaniu, akcję wypłaty pozostałych w ewidencji Urzędu należności obywateli polskich, byłych jeńców w niewoli angielskiej, do których rząd angielski przesłał w swoim czasie pewne sumy. Kwoty stanowią należność tych byłych jeńców, którzy w niewoli podawali się za Polaków i byli umieszczeni w t. zw. kompanji polskiej nr. 285 w Abbeville lub też w mieszanych kompanjach na terenie Francji. Wypłat dokonywać będzie zarząd główny wspomnianego zrzeszenia. Zainteresowani mają się zwrócić do sekretarjatu w Poznaniu, ul. Słowackiego nr. 35.

— **Szkoły prywatne.** Ministerstwo oświaty opracowuje projekt ustawy, która ma ustalić sprawę szkolnictwa prywatnego. Nowe przepisy mają przedewszystkiem ustalić, kto ma prawo otwierać szkoły, z jakich kwalifikacji ma się wykazać, jakie są minimalne żądania od lokalu szkoły, poruszą też przepisy kwestję higjeny lokalu, pobierania opłat, zwalniania niezamożnych uczniów, stosunku służbowego nauczycieli i in.

— **Z kolei.** W związku z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym i spodziewanym masowym powrotem letników z uzdrowisk, ministerjum kolei wystosowało do dyrekcyj kolejowych telegraficzny okólnik, w którym zwraca uwagę dyrekcji na konieczność zwiększenia składów pociągów uzdrowiskowych oraz uruchomienia w razie potrzeby nawet specjalnych pociągów dodatkowych.

— **Automaty.** Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wojewodów wzór rozporządzenia w sprawie automatów z poleceniem unormowania tej sprawy w drodze zarządzeń miejscowych. Automat (handlowy, rozrywkowy, sportowy, reklamowy), umieszczony w miejscu publicznem lub dostępnem dla publiczności, winien być zaopatrzony w napis, wskazujący firmę, lub nazwisko oraz dokładny adres właściciela automatu. Napis winien być w sposób trwały zamieszczony na frontowej stronie automatu. Na aparacie zepsutym, lub wadliwie funkcjonującym, winien właściciel umieścić na frontowej stronie na widocznem miejscu napis „zepsuty.“ — Winni wykroczenia karani będą administracyjnie grzywną lub aresztem.

Województwo śląskie.

* **Zapomogi dla bezrobotnych.** W ubiegłym tygodniu wypłacono ogólnie 12 tysięcy 872 złotych stałych zapomóg przez fundusz dla bezrobotnych w obwodzie miejskim Katowice i Król. Huta oraz w powiatach wiejskich Katowice, Świętochłowice, Pszczyna i Lubliniec.

* **Kupujmy tylko towary krajowe.** Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu, mająca uświetnić 10-cio lecie odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej, czyni to w formie zobrazowania całej wytwórczości naszej. Po raz pierwszy przekonali się tak Polacy jak przedstawiciele całego świata, tłumnie odwiedzający wystawę, że polska produkcja jest w stanie zaspokoić wszystkie potrzeby cywilizowanego społeczeństwa 20-go stulecia. Polskie gospodarstwo krajowe osiągnęło w ubiegłym dziesięcioleciu ten stopień samowystarczalności, na którym uniezależnia naród polski od obcych fabrykatów. Możemy w Polsce dziś kupić wszystko, wykonane w polskich fabrykach przez polskich robotników z surowców bądź krajowych, bądź zagranicznych. Świadomość tej samowystarczalności gospodarczej stanowi tytuł narodowej dumy naszej. Świadomość ta przenikać powinna najszersze warstwy społeczeństwa polskiego. Musi ona uzewnętrzniać się tem, że wszystko co potrzebujemy nabywamy w kraju z towaru krajowego. Tę naukę daje nam wystawa w Poznaniu. O tej nauce pamiętajmy zwłaszcza teraz przy rozpoczęciu nowego roku szkolnego, gdzie dla dzieci naszych kupować musimy przyrządy szkolne, oraz ubrania.

* **Spekulacja 5-złotówkami.** Na Śląsku spostrzeżony został ciekawy objaw znikania 5-złotowych monet z obiegu, które wykupuje ludność wiejska, płacąc za nie 5 zł 30 do 5 zł 50 gr. Bank Polski ma z tego powodu wydać odpowiedni komunikat.

— **Rozdział pożyczek gminnych.** Dnia 4 bm. odbyło się w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim posiedzenie komisji dla rozdziału pożyczek ze Śląskiego Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego. Komisja przyznała pożyczki a mianowicie: gminie Niedobczyce pow. Rybnik na budowę dróg pożyczkę amortyzacyjną w wysokości 25.000 zł., gminie Nowa Wieś pow. Katowice na rozbudowę kanalizacji i wodociągów w kolonji robotniczej 20.000 zł., oraz mniejsze pożyczki gminom Bełsznica, Łyski, Przegędza, Bluszczów, Rogów, Marklowice Górne i Dolne pow. Rybnik i gminie Kisielów pow. Cieszyn na przeprowadzenie robót, związanych z elektryfikacją gmin, wreszcie gminie Kobyle pożyczkę na regulację rzeki. Ogółem rozdzielono z tego funduszu pożyczek w sumie 106.500 zł.

— **Przyjazd francuskiego ministra handlu.** W dniu 19 bm. przybywa na Śląsk francuski minister przemysłu i handlu Bonfons, w celu zwiedzenia tutejszego środka przemysłowego.

Z Katowickiego.

Katowice. (Wycieczka uczniów gimnazjalnych z Francji.) W tych dniach bawiła tu wycieczka 22 najlepszych uczniów gimnazjalnych z Francji pod kierownictwem B. Matuszewskiego, założyciela Towarzystwa Wymiany z zagranicą młodzieży szkolnej w czasie wakacyj letnich. Po powitaniu młodzieży na dworcu wycieczka zwiedziła miasto, oraz kilka zakładów przemysłowych. Wieczorem wycieczka wyjechała do Łodzi.

— (Przedłużone wpisy do Konserwatorjum). Dyrekcja Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach podaje do wiadomości, iż z uwagi na liczne prośby stron, zwłaszcza z prowincji wpisy do Konserwatorjum, nowy gmach Województwa V. p. pokój Nr. 1011, przedłużają się do 20 września 1929 r.

— (Rozpoczęcie roku szkolnego.) W środę, dnia 4-go b. m. rozpoczął się w prywatnej szkole im. św. Jadwigi w Katowicach nowy rok szkolny. Z tego powodu odbyło się w kościele Najśw. Panny Marji uroczyste nabożeństwo, w którem brały udział dzieci z nauczycielstwem oraz wielka liczba rodziców uczniów i uczenic. Bardzo piękne kazanie wygłosił Wiel. ks. wikary Musialik, który małym słuchaczom przypomniał obowiązki pobożności, pilności i posłuszeństwa. Po nabożeństwie odbyło się na sali Domu Związkowego N. P. M. zebranie rodzicielskie pod przewodnictwem szambelana papieskiego p. dr. Hlonda. Kierowniczka szkoły przedstawiła dotychczasowy rozwój szkoły, który pod każdym względem jest pomyślny, biorąc pod uwagę jej skromny początek przed 2 laty, kiedy to była tylko jedna klasa z około 50 uczniami. Obecnie szkoła ma już trzy klasy, z tychże pierwsza klasa dwa oddziały. Wobec tak pomyślnego rozwoju szkoły dotychczasowe lokale w domu parafjalnym okazały się zbyt szczupłymi i musiano pomyśleć o przeniesieniu szkoły w inne miejsce, co się stanie za około 6 tygodni. Szkoła znajdzie pomieszczenie przy ulicy Wita Stwosza, w budynku specjalnie na cel ten przebudowanym. Wyrażamy nadzieję, że szkoła im. św. Jadwigi także w przyszłości rozwijać się będzie pomyślnie i spełni swoje zadania, wychowując dzieci nasze na dobrych katolików i obywateli. W pracy tej dyrekcji i nauczycielstwu „Szczęść Boże!“

— (Ustalenie ceny chleba.) Magistrat miasta Katowic w porozumieniu z cechem piekarzy ustalił cenę wytyczną na chleb. Od czwartku 5 września kosztuje kilo 48 gr. z mąki 70-procentowej.

— (Listy mieszkaniowe.) Właściciele domów w Katowicach otrzymają w najbliższych dniach listy mieszkaniowe. Listy te gospodarze wzgl. ich zastępcy powinni wręczyć lokatorom celem wypełnienia. Wypełnione przez lokatorów listy należy zwrócić właścicielom domów lub ich zastępcom w ciągu 2 dni, poczem wypełnione formularze zostaną po upływie 5 dni zebrane przez funkcjonarjuszów miejskich, wzgl. mogą być oddane przez właścicieli domów w ratuszu, pokój 10.

— (Zaczadzenie.) Podczas nieobecności rodziców zaczadziła się gazem z pieca 14-letnia Marja Sławikówna z Zawodzia pod Katowicami, ul. Francla 27. W stanie nieprzytomnym odstawiono dziewczynę do lecznicy w Katowicach.

Dąb w Katowickiem. (Pod kołami samochodu.) Ernest Franek z Dębu, lat 21, został przejechany przez samochód półciężarowy, przyczem doznał złamania nogi. Franka odstawiono do szpitala brackiego w Katowicach. Samochodem kierował Andrzej Rymarczyk z Dębu.

Wełnowiec w Katowickiem. (Wypadek samochodowy.) Na szosie katowickiej obok szybu Alfreda najechał samochód osobowy na furmankę. Konmi kierowała Stanisława Chorzewska z Czeladzi. Chorzewska spadła z wozu, przyczem doznała obrażeń. Kto ponosi winę, narazie nie ustalono.

Siemianowice w Katowick. (Pielgrzymka do Częstochowy.) Przypominamy, że pielgrzymka do Częstochowy z parafji św. Antoniego w Siemianowicach wyrusza 8 września. Zbiórka o godz. 6 rano. Odjazd pociągiem o godz. 6.38. Bilet kolejowy kosztuje 10 zł i 5 gr. na zniżkę.

Bielszowice w Katowickiem. (Napad na publicznej drodze.) Do tutejszej lecznicy przywieziono Wiktora Golaka z Kończyc. Golak został pobity przez nieznanych osobników. Napadu dokonano na drodze do Kończyc.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Proces o morderstwo.) W ubiegły czwartek o godzinie 10 przed południem odbyła się rozprawa przed sądem przysięgłych w Król. Hucie o morderstwo. Na ławie oskarżonych zasiadł morderca Edmund Malinowski z Chorzowa. Akt oskarżenia zarzuca Malinowskiemu, że w nocy na 17 lutego roku bieżącego zamordował handlarza bydłem Idzigo Prykę z Ostrowa w Wielkopolsce. Zabił go w tym celu, by przywłaszczyć sobie 15 tysięcy 500 złotych. Pieniądze znajdowały się w teczce, którą Pryka miał przy sobie. — Jak w swoim czasie donieśliśmy, Pryka przyjeżdżał na Śląsk w interesach handlowych. W krytycznym dniu przybył do Król. Huty, aby skasować pieniądze od miejscowych rzeźników. Poganiacz bydła Edmund Malinowski z Chorzowa był dokładnie poinformowany o interesach wielkopolskiego handlarza. W krytycznym dniu w

nocy około godz. 12, gdy Malinowski szedł z Pryką chodnikiem przy ulicy Krakusa, podniósł nagle cegłę i uderzył handlarza w głowę. Cios był śmiertelny. Morderca przywłaszczył sobie 15 tysięcy 500 złotych. Przechodnie znaleźli Prykę i odstawili go do lecznicy miejskiej, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Śledztwo powierzono dzielnemu urzędnikowi policji kryminalnej p. Ślozonkowi, który wyśledził mordercę w osobie Malinowskiego. Zaznaczyć należy, że morderca odwiedził swą ofiarę w lecznicy, by przekonać się, że Pryka istotnie nie żyje. W mniemaniu, gdy spojrzał na zwłoki, wstrząsnął nim dreszcz, co nie uszło uwadze urzędnika policji kryminalnej. Dalsze szczegóły podamy po ogłoszeniu wyroku.

— (Jarmark na konie.) W czwartek odbył się na placu przy ulicy Katowickiej a cmentarzem żydowskim jarmark na konie. Targ był bardzo dobrze obesłany. Stosunkowo nie wiele było nabywców. Pomimo to ruch trwał do późnego popołudnia. Do sprzedaży były tylko konie pociągowe. Dosyć często zauważyć można było wymianę koni. Na jarmarku byli także cyganie.

— (Odnowienie starego ratusza.) Praca około odnowienia starego ratusza wre w całej pełni. Zwłaszcza prawe skrzydło gmachu zmieniło się bardzo tak, że wkrótce gmach będzie pokryty nowym dachem. W lewem skrzydle, przylegającem do nowego ratusza urzędują jeszcze niektóre biura policji wojewódzkiej, będą jednak zaniedługo przeniesione. Prace przeprowadza budowniczy Petzel.

— (Powrót wojska z ćwiczeń.) Pisaliśmy, że tutejszy garnizon wraca z ćwiczeń 4 września. Termin ten ze względu na przedłużone manewry został przesunięty na sobotę 13 września. Razem z pułkiem wraca także orkiestra, która w zeszłą niedzielę urządziła w parku na górze Redena koncert.

— (Adwokatura.) Prezydent miasta, p. Spaltenstein, został dopuszczony do adwokatury na podstawie reskryptu ministerjalnego. W ubiegłych dniach złożył przysięgę służbową przed władzami sądowemi.

— (Posiedzenie magistratu.) W tych dniach odbędzie się posiedzenie magistratu. Na tem posiedzeniu ma być załatwiona ostatecznie między innemi także kwestja ceny mleka, która stała się dla tutejszych obywateli bardzo aktualną.

— (Kradzież.) Znana tutejsza firma została poszkodowana przez własnego ucznia. W dniu wypłaty przywłaszczył bowiem sobie cztery torebki z poborami, które zawierały 260 złotych.

Z Świętochłowickiego.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Sprzykrzyło jej się życie.) Petronela Rak, lat 22, wypiła znaczną ilość esencji octowej. Odstawiono ją do lecznicy w Wielkich Hajdukach. Przyczyny targnięcia się na własne życie narazie nie stwierdzono.

— (Wycieczka.) Koło stowarzyszenia katolickich abstynentów w Wielkich Hajdukach urządza 15 września wycieczkę do OO. Kamiljanów w Tarnowskich Górach.

Chropaczów w Świętochłowickiem. (Ruch budowlany.) Gmina rozpocznie w najbliższym czasie budowę dwóch domów robotniczych. Jeden z domów będzie zawierał 16 jednopokojowych mieszkań z kuchniami. Na ten cel uzyskano od województwa 2 proc. pożyczkę. — Plan budowlany zawiera również rozbudowę szkoły. Kosztorysy rozbudowy opiewają: pierwszy na 32 tysiące, drugi na 28 tysięcy, trzeci na 18 tysięcy zł. Nawierzchnia ulicy Bytomskiej otrzyma nowy bruk kostkowy.

Piekary Wielkie w Świętochłowickiem. (Obchody kalwaryjskie.) Obchody kalwaryjskie na uroczystość Podwyższenia św. Krzyża i Imienia Najśw. Panny Marji w roku bieżącym zostaną zmienione o tyle, że rozpoczynają się już w piątek 13 września o godzinie 4 po południu. Porządek obchodów jest następujący: w piątek 13 września o godzinie 4 po południu uroczyste nieszpory w kościele N. M. P., następnie obchody kalwaryjskie aż do kaplicy Kajfasza. W sobotę 14 września w uroczystość Podwyższenia Krzyża św. o godz. 6 rano msza święta i dalszy ciąg obchodów. Po obchodach suma w kościele św. Krzyża na kalwarji i całowanie cząsteczki św. Krzyża. Jak wiadomo, cząsteczkę tę przywiózł z Rzymu śp. ks. kanonik Ficek. W sobotę popołudniu o godz. 4 nieszpory w kościele Matki Boskiej. Następnie obchody różańcowe aż do grobu Matki Boskiej. — W niedzielę, dnia 15 września o godz. 6 msza św. i dalszy ciąg obchodów różańcowych. O godz. 10.30 suma w kościele Matki Boskiej z procesją ze względu na 80-tą rocznicę poświęcenia kościoła, którego dokonał sławny kardynał dr. Melchior Diepenbrok. Jest to ostatni odpust z obchodami kalwaryjskiemi w Wielkich Piekarach. Uprasza się o liczny udział wiernych z bliższa i dalszych okolic.

Giełda.

W **Katowicach** płacono w dniu 5 września: za 100 złotych 47.03 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.60 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 5 września: za 100 franków francuskich 34.78½ zł. za 100 franków szwajcarskich 171.17 zł, za 100 koron czeskich 126.33½ zł.

W **Poznaniu** płacono w dniu 4 września za 100 kg żywej wagi przy dostawie do rzeźni włącznie wydatków handlowych: **Woły:** pełnomięsiste w wieku od 4 do 7 lat 154—160. — **Stadniki:** pełnomięsiste o największej wartości rzeźnej 160—170, stadniki mięsiste młodsze 148—154, stadniki średnie, starsze i młodsze 126—136. — **Krowy i jałówki** pełnomięsiste o największej wartości rzeźnej 162—174, krowy i jałówki tłuste do 7 lat 148 do 158, krowy i jałówki średnie 126—136, krowy i jałówki lichsze 90—100. — **Cielęta** najlepsze, opasowe 224—240, cielęta średnie 204—220, cielęta lichsze 180—200, cielęta chude 140—170. — **Świnie** tłuste ponad 150 kg żywej wagi 256—266, świnie od 120 do 150 kg żywej wagi 248—252, świnie od 100 do 120 kg żywej wagi 240—246, świnie od 80 do 100 kg żywej wagi 220 do 228, świnie ponad 80 kg żywej wagi 200—210. Maciory i knury 190. Przebieg targu spokojny.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Ważne dla rezerwistów.) Zwracamy uwagę na obwieszczenie komendy V korpusu w Krakowie w sprawie 4 wzgl. 6 tygodniowego ćwiczenia. Ćwiczenia winni odbyć rezerwiści, którzy w roku 1928 byli powinni być na ćwiczeniach wojskowych, lecz z jakichkolwiek powodów ćwiczeń nie odbyli. Wszyscy ci rezerwiści winni zgłosić się do 20-go września godz. 8 rano w P. K. U. w Pszczynie, ul. Głowackiego 4.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Przejechany przez samochód.) Robotnik Jan Najga, lat 17, zeskoczył z samochodu ciężarowego do przyczepki koła motocyklowego, przyczem wpadł pod auto i został przejechany. Wypadek zdarzył się na szosie pomiędzy Paruszowcem a Przegędzą. Najgę odstawiono do lecznicy św. Juljusza w Rybniku.

— (Dziecko zabite przez samochód.) Przed kilku dniami doniešliśmy, że na ulicy Wiejskiej w Rybniku przejechana została przez samochód 8-letnia córka kupca p. Kupczaka. W związku z tem donosimy, że dziewczynka zmarła wśród wielkich boleści.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Uroczystość kółka śpiewaczego.) Towarzystwo śpiewu im. św. Cecylji w Rydułtowach obchodziło w niedzielę 15 rocznicę swego istnienia. O godzinie 6 rano odbyła się pobudka, lecz — jak zwykle — nie grano na instrumentach dętych, natomiast odśpiewano kilka pieśni z trzeciego piętra budynku szkolnego. Wśród ciszy poranku niedzielnego śpiew słychać było bardzo daleko. Przed południem członkowie udali się do kościoła na uroczyste nabożeństwo, poczem połączone chóry odśpiewały dwie pieśni. Po południu odbyło się zebranie. Referat na temat historji towarzystwa wygłosił p. Sylwester. Wszystkim rodakom, którzy przyczynili się do rozwoju kółka śpiewaczego, należy się uznanie.

Uczestnik.

Sumina w Rybnickiem. (Założenie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.) W niedzielę, dnia 1 września odbyło się w szkole powszechnej w Suminie zebranie celem założenia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Na zebranie przybył ks. proboszcz Kuczka z Lysek, nauczyciel Sperka, również z Lysek, kierownik szkoły Feliks Płaczek i komendant związku nauczyciel Wincenty Karuga z Pszowa. Zebranie zagaił ks. proboszcz Kuczka. Po zagajeniu wskazał on na potrzebę założenia stowarzyszenie w Suminej. Komendant związku wygłosił referat na temat: „Dlaczego powinna się młodzież organizować w stowarzyszeniu". W referacie, który został przyjęty hucznemi oklaskami, wskazał na idee, jakie przyświecają związkowi i na korzyści, jakie daje S. M. P.. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu. Protektorat przyjął ks. proboszcz Kuczka. Patronem i prezesem został jednogłośnie wybrany kierownik szkoły Feliks Płaczek, wiceprezesem Paweł Żyła, sekretarzem Jan Badura, skarbnikiem Jan Kieś, naczelnikiem sportu Jan Tkaczek. Założono koło sportowe i oddział przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Żytna w Rybnickiem. (Strzał z pistoletu.) W Raszczycach odbyła się zabawa taneczna, na której byli obecni 20-letni Józef Mańka z Żytnej, jego kuzyn Fr. Mańka i Albin Szkuta. Po zabawie na drodze, Józef Mańka oddał trzy strzały z pistoletu „parabellum", raniąc Fr. Mańkę w ramię. — Stwierdzono, że Fr. Mańka i Albin Szkuta napadli znienacka wracającego do domu Józefa Mańkę, aby mu napędzić strachu. Józef Mańka posiadał przypadkowo pistolet i strzelił w kierunku rzekomych napastników. O wypadku powiadomiono policję, która zarządziła dalsze dochodzenia.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Nieszczęśliwy wypadek.) Na szosie niedaleko miasta Lublińca spłoszył się koń gospodarza Pawła Brodawy z Lublińca. Koń, który przeląkł się warczenia motoru samochodu fabrykanta A. Debińskiego z Katowic, pędził tak bardzo, że Brodawy nie tylko nie mógł go powstrzymać, lecz spadł z wozu, przyczem doznał ciężkich obrażeń głowy. Fabrykant Dębiński odstawił nieszczęśliwego samochodem do szpitala w Lesznicy.

Rusinowice w Lublinieckiem. (Łuna nad wsią.) Podczas jednej z minionych nocy szalał nad wsią wielki pożar. Z niewiadomej przyczyny wybuchł ogień w budynkach rolnika Jana Gajowczyka. Pożar zniszczył dom i chlewy.

Droniowiczki w Lublinieckiem. (Pożar.) Przed kilku dniami zniszczył pożar stodołę gospodarza Jana Kancego w Droniowiczkach. Oprócz stodoły spaliły się tegoroczne zbiory. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Komuniści na ławie oskarżonych.) Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę 6 komunistów, ujętych w roku ubiegłym na kolonji Sólno koło Strzemieszyc, w czasie, gdy odbywali tajne posiedzenie jaczejki komunistycznej. Rewizja, jakiej wówczas dokonano w lokalu, dała obfity materjał, obciążający w tej sprawie. Sąd po kilkugodzinnych naradach wydał wyrok, mocą którego Stanisław Kołodziej i Kazimierz Kołowski z Dąbrowy Górniczej skazani zostali na trzy lata ciężkiego więzienia. Następni dwaj oskarżeni Jakób Wagner i Feliks Lorek otrzymali karę 2 lat ciężkiego więzienia. Wszyscy skazani zostali pozbawieni praw obywatelskich. Ostatnich dwu oskarżonych uwolniono od winy i kary. Skazany Wagner, jak wykazał przewód sądowy był płatnym urzędnikiem centralnego komitetu związku młodzieży komunistycznej i przysłany był na teren Zagłębia Dąbrowskiego dla prowadzenia roboty wywrotowej.

Oświecim. (Pożar słodowni.) Podczas jednej z ubiegłych nocy spaliła się w Osieku słodownia. Ogień przerzucił się błyskawicznie na garaż automobilowy, w którym spaliły się trzy auta ciężarowe. Szkoda bardzo znaczna, aczkolwiek spalone objekty były ubezpieczone. Zarząd dóbr po utracie automobili ciężarowych nie będzie mógł narazie pracować. Pożar zdołano zlokalizować i uratowano przez to znajdującą się w pobliżu oborę, w której było kilkaset sztuk bydła.

Poznań. (Wybuch gazu świetlnego.) Niezmiernie silny wybuch gazu świetlnego nastąpił w składzie niejakiej Władysławy Kuźmiakowej w Swarzędzu. Wskutek eksplozji, spowodowanej nieostrożnem obchodzeniem się z gazem, runęła ściana domu, a ramy i okna zostały siłą wybuchu odrzucone na kilka metrów. W czasie wybuchu zostali silnie poparzeni i poranieni właścicielka sklepu Kuźmiakowa, emeryt wojskowy Ignacy Witek, oraz Marja Drobnikowa. Stan ostatniej jest bardzo ciężki i zachodzi obawa o jej życie. W czasie pożaru powstałego skutkiem wybuchu, w sklepie, towar znajdujący się tam, został zupełnie zniszczony.

Lwów. (Czternastoletni zabójca.) W Busku zdarzył się wypadek zabójstwa, którego sprawcą jest 14-letni Wiktor Bandrowski, uczeń 5 klasy szkoły powszechnej. Między Bandrowskim a jego rówieśnikiem, 14-letnim Władysławem Gazdą dochodziło w ostatnich czasach często do sprzeczek. Ostatnia sprzeczka zakończyła się tragiczną śmiercią Gazdy. Bandrowski, doprowadzony uderzeniem w twarz do okropnej pasji, ugodził nożem Gazdę w szyję, i przeciął mu tętnicę. W kilka chwil później, mimo natychmiastowej pomocy, Gazda życie zakończył. Bandrowskiego aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych.

Z dalszych stron.

Düsseldorf. (Postrach wielkiego miasta.) W mieście Düsseldorfie w Nadrenji panuje od paru dni prawdziwa panika z powodu mnożących się napadów na samotnych przechodniów i dzieci. W ciągu ostatnich 10 dni około 5 osób napadnięto i ciężko poraniono nożem. Czynów tych dopuszczał się jakiś osobnik, którego dotychczas nie wykryto. W ubiegłym tygodniu znaleziono dwoje dzieci z podciętym gardłem. Pewną służącą, powracającą rowerem przez mniej ożywione ulice, napadł nieznany napastnik i poranił ciężko nożem w głowę. Napastnikiem tym jest prawdopodobnie jakiś obłąkany.

Medjolan. (Największa elektrownia w popędzie wodnym w Europie.) Jak gazety włoskie, wychodzące w Medjolanie donoszą, nastąpiło przed kilku dniami w miejscowości Cardana w dolinie rzeki Isonzo w górnych Włoszech uroczyste otwarcie zakładów elektrycznych, będących największym tego rodzaju przedsiębiorstwem o popędzie wodnym w całej Europie. Nowa elektrownia będzie dostarczała energji elektrycznej dla całych północnych Włoch.

Droga Trybunału Haskiego dla Ameryki otwarta.

Genewa. Zebrała się konferencja 40 sygnatarjuszy statutu haskiego, która wkońcu uzgodniła zastrzeżenia wyłuszczone w protokule dodatkowym złożonym przez Stany Zjednoczone. Protokół dodatkowy został na konferencji przyjęty jednogłośnie. Z chwilą przyjęcia protokółu dodatkowego złożonego przed rokiem, a wypracowanego przez b. amerykańskiego sekretarza stanu Elihu Roota wspólnie z komitetem prawniczym Rady Ligi zastrzeżenia Stanów Zjednoczonych zostały usunięte i tym samym nie nastręczają się trudności dla Stanów Zjednoczonych w przystąpieniu do międzynarodowego trybunału rozjemczego w Hadze.

Sprzedaż na raty.

Sprzedaż na raty obejmuje coraz szersze kręgi społeczeństwa. Gdy przed wojną ograniczała się ona do pewnych przedmiotów domowego sprzętu, obecnie niema prawie dziedziny, gdzieby sprzedaż na raty nie zyskała prawa obywatelstwa. Sprzedaż na raty rozwija się szczególnie w mejscach większych skupień ludności, a więc w miastach i przeważnie wśród klasy pracującej.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej wzrastający po wojnie dobrobyt wpłynął korzystnie na rozwój tranzakcyj ratalnych. Według obliczeń najpotężniejszej na świecie izby handlowej w Waszyngtonie ogólna suma zobowiązań, pochodzących ze sprzedaży na raty, dosięga 3 miljardów dolarów. Niebywały rozkwit, przemysł automobilowy również zawdzięcza sprzedaży na raty. Mówią o tem cyfry. Produkcja samochodów w Stanach i Kanadzie wynosiła w r. 1900 zaledwie 8000 wozów, w r. 1926 natomiast dosięgła ona imponującej liczby 22.342.457. Choć i w Ameryce podnoszą się głosy przeciwko sprzedaży na raty, są to jednak głosy odosobnione.

Rozwój wprawdzie sprzedaży na raty, lecz nie w tem tempie daje się zauważyć także w Niemczech i innych krajach Europy środkowej. Obecnie w wielkich miastach, jak w Berlinie i Wiedniu, korzystają z nabywania w tym trybie miljony mieszkańców. Choć tamtejsze prawodawstwa starają się zabezpieczyć sprzedawców od nadużyć ze strony kupujących na raty, to jednak nadużycia zaufania mnożą się coraz bardziej . Nadużycia najczęściej idą w tym kierunku, że nabywca przedmiotów na raty wpłaca nieznaczną sumę, dochodzącą najwyżej do 20 proc. wartości przedmiotu, a po wejściu w jego posiadanie sprzedaje za pół darmo osobom trzecim, nie poczuwając się do obowiązku płacenia rat. W wypadkach tych sądy stosują surowe kary za nadużycie zaufania, jak przy oszustwie, nie powstrzymuje to jednak nieuczciwych nabywców od nielegalnego postępowania.

W Polsce również sprawa sprzedaży na raty jest przedmiotem intensywnego badania przez organizacje kupieckie, co winno umożliwić przejście do racjonalnego postępowania sprawy i ułatwienia finansowania. Nie sprzedaż na raty jest złem, ale nieuregulowane w tym względzie stosunki faktyczne i prawne.

Program radiowy.

Sobota, 7 września 1929 r.

Katowice, fala 408,7: 16.00 Komunikaty gospodarcze. — 16.30 Słuchowisko z Krakowa dla dzieci i młodzieży p. t. „Jak Jagusia sierotka na dwór króla Ćwioczka zawędrowała". — 17.20 Skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci. — 17.50 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. — 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Obrazy bohaterstwa polskiego w Epopei Napoleońskiej. — 20.05 Odczyt z Warszawy. — 20.30 Muzyka z Warszawy. — 22.00 Komunikaty z Warszawy. — 22.45 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.05 Płyty gramofonowe. — 16.15 Kacik artystyczny. — 17.15 Komunikaty. — 17.25 Przechadzki po Warszawie. — 19.00 Rozmaitości. — 20.05 Słuchowisko pod tytułem: Polska gospodarka. — 20.30 Muzyka. — 22.45 Muzyka.

Kraków, fala 314.1: 16.30 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży. — 17.15 Płyty gramofonowe. — 17.25 Odczyt: Legendy starego Krakowa. — 19.00 Rozmaitości. — 19.05 Nowe wydawnictwa. — 20.00 Hejnał. — 20.05 Przegląd polityczny.

Poznań. fala 336.3: 7.00 Gimnastyka. — 12.50 Wiadomości z wystawy. — 13.00 Sygnał czasu, hejnał. — 14.00 Giełda. — 16.30 Gawęda reporterska. — 16.45 Nauka angielskiego. — 17.05 Odczyt dziennikarski. — 19.00 Nadprogram. — 19.20 Muzyka. — 19.50 Sprawy kobiece. — 20.05 Odczyt: Wychowanie fizyczne — 22.45 Radjokabaret. — 24.00 Koncert.

Wrocław, fala 325; **Gliwice,** fala 253: 16.00 Przegląd nowych książek. — 16.30 Muzyka. — 17.30 Przegląd filmowy. — 18.10 Esperanto. — 18.50 Wesoły program. — 20.30 Koncert solistów. — 22.35 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475.4: 14.00 Płyty gramofonowe. — 16.00 Pogawędka radjowa: Czasopisma a czytelnik. — 19.40 Odczyt o Mezopotamji. — 20.15 Wesoły wieczór. Następnie muzyka taneczna i koncert.

Wiedeń, fala 519.9: 11.00 Muzyka. — 16.00 Koncert. — 17.50 Program dla dzieci. — 19.10 Koncert. — 20.05 Operetka: „Polska krew".

Niedziela, 8 września 1929 r.

Katowice, fala 408,7: 10.15 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach. — 11.56 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. — 12.10 Koncert orkiestry dętej. — 16.00 Ogrodnik śląski. — 16.20 Odczyt: „Jakie powinno być ziarno siewne?". — 16.40 Odczyt z Warszawy: Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze. — 17.00 Transmisja z Warszawy. — 18.35 Odczyt: Wrażenia z Jugosławji. — 19.00 Rozmaitości. — 19.25 Odczyt: Herculanum i Pompei. — 20.05 Słuchowisko pogodne z Wilna. — 20.30—22.00 Koncert wieczorny. — 22.00—22.45 Komunikaty z Warszawy. — 22.45 Muzyka taneczna z Warszawy.

Poniedziałek, 9 września 1929 r.

Katowice, fala 408,7: 16.00 Komunikaty gospodarcze. — 16.20 Koncert gramofonowy. — 17.25 Nowości radjowe". — 17.50 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. — 18.00 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży: „O Królewiczu Złotolicym, Fujarce Dziwnograjce i Grzechotce-Chichotce. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Nauka poprawnego mówienia i pisania po polsku dla początkujących. — 19.45 Komunikaty Strażactwa Śląskiego. — 20.00 Nauka o Polsce. — 20.30 Koncert symfoniczny z Warszawy. — 22.00 Komunikaty z Warszawy. — 23.00 Odczyt: Książę Józef Poniatowski.

SPORT.

Niedzielne mecze piłkarskie.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się sześć rozgrywek ligowych a mianowicie: w Królewskiej Hucie na Stadjonie spotka się Ruch z Wielkich Hajduk z warszawską Legją. Sądząc z ostatnich porażek Ruchu należy się spodziewać dalszej jej przegranej. Obydwie nasze drużyny Śląskie tak Ruch jak i I. F. C. znajdują się obecnie naprawdę w przykrem położeniu. Drużyny nasze muszą dołożyć niewątpliwie wszelkich starań, aby ze swych meczy wyjść zwycięsko.

O mistrzostwo Ligi.

W Król. Hucie: Ruch W. Hajduki — Garbarnia (Kraków).
w Poznaniu: Warta — Cracovia (Kraków).
w Krakowie: Wisła — Pogoń (Lwów).
w Łodzi: Ł. K. S. — Warszawianka (Warszawa).
w Warszawie: Polonia — Legja.
we Lwowie: Czarni — I. F. C. (Katowice).

O mistrzostwo Śląska.

w Bielsku:

B. B. S. V. K. S. 06 Katowice.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Bielsku rewanżowe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Śląska pomiędzy B. B. S. V. Bielski i K. S. 06 Katowice. **O ile by Katowiczanie mecz ten przegrali,** to Naprzód Lipiny bez względu na wynik rewanżowych zawodów z K. S. 06 Katowice, które mają się odbyć w dniu 15 września w Lipinach, zostałby mistrzem Górnego Śląska. Zresztą w K. S. 06 Katowice nie ma K. S. Naprzód zbyt groźnego przeciwnika, gdyż znajduje się on w słabej formie.

TEATR I SZTUKA.

Teatr Polski.

Repertuar.

Sobota, dnia 7 b. m. „Straszny Dwór" o godz. 19.30 (otwarcie sezonu 1929/30).

Niedziela, dnia 8 b. m. „Halka" o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 10 b. m. „Straszny Dwór" o godz. 19.30.

W Zurychu (Szwajcarja) zmarła w miejskim szpitalu kobieta, licząca lat 60, która spędziła w nim 41 lat swego życia, nie opuszczając go ani na chwilę.

Odpowiedzi redakcji.

Fr. W. w Lipinach. Wit Stwosz, jeden z najwybitniejszych europejskich rzeźbiarzy na schyłku XV i początku XVI wieku do nas i do naszej sztuki należy. Urodził on się w Krakowie 1447 r. Królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi wyrzeźbił wspaniały sarkofag, arcydzieło sztuki ówczesnej; następnie dla kościoła Marjackiego w Krakowie słynny dzisiaj na cały świat wielki ołtarz drewniany, rzeźbę Ogrojca na cmentarzu tegoż kościoła i wiele innych. Około roku 1500 przeniósł się do Norymbergji, stolicy ówczesnej sztuki niemieckiej, gdzie umarł około roku 1534. Spoczywa na cmentarzu św. Jana.

R. M. w Roździeniu. Metropolita lwowski obrządku grecko-katolickiego, ks. arcybiskup Andrzej hrabia Szeptycki urodził się w dniu 25 lipca 1865 r. Liczy zatem 64 lata. Wprowadzenie w urząd metropolity odbyło się w dniu 20 stycznia 1901 r. Przedtem był biskupem w Stanisławowie.

P. R. w Łagiewnikach. Generał Nobile nie był bynajmniej pierwszym Włochem, który urządził wyprawę do bieguna północnego. Już w roku 1900 wyruszyła do bieguna wyprawa włoskich książąt Abruzzów, którą spotkał podobny los, co wyprawę zeszłoroczną Nobilego. Trzej uczestnicy wyprawy zaginęli, mianowicie: Guerini, Ollivier i Stocken. Towarzysze szukali ich przez pół roku i musieli wreszcie powrócić z niczem. Według wszelkiego prawdopodobieństwa kra lodowa, na której się znajdowali, oderwała się i uniosła ich ku zachodowi, w kierunku Szpicbergu, że zaś mieli mały zapas środków żywności, przeto zginęli.

K. T. w Kochłowicach. Kameduli prowadzą spokojny żywot w zamknięciu. Reguła ich wymaga miejsca odosobnionego; każdy zakonnik ma swój domek, jak najskromniej urządzony, z kapliczką i ogródek; schodzą się 7 razy dziennie do chóru na wspólną modlitwę, począwszy od 12 godziny w nocy zimą i latem. Wszelkie nabożeństwa odbywają się bez śpiewu i organów. Żaden nie może mieć pieniędzy, o potrzeby stara się O. rządca. Strój noszą biały z grubego sukna, kapelusze również białe z dużym rondem, na nogach drewniane sandały. Wszyscy noszą długie brody.

Filatelista. By uczcić piędziesięciolecie kapłaństwa Ojca św. Piusa XI, władze pocztowe w Hiszpanji wydały nowe znaczki pocztowe z wyobrażeniem Ojca św. Piusa XI i króla hiszpańskiego Alfonsa XIII.

Sz. L. w Król. Hucie. Balon większy znacznie od niemieckiego Zeppelina zbudowali teraz Anglicy. Pasażerów pomieści się w nim 100, oprócz 40 osób załogi. Na jednym z czterech pokładów znajduje się wygodna jadalnia z nowoczesnemi urządzeniami, a specjalne terasy i przejścia umożliwiają podróżnym używanie wygodnych przechadzek w czasie nużącej podróży. Z Anglji do Indyj lecieć się będzie dwa dni, do Kanady trzy dni, a do Australji 8 dni.

T. K. w Panewniku. Do kościoła rzymsko-katolickiego w Niemczech należy 20.193.334 osoby . Berlin na 4.024.165 mieszkańców ma 403.780 katolików. Państwo niemieckie ma 15.216 szkół katolickich i 8413 mieszanych. Liczba katolickiej młodzieży szkolnej wynosiła 2.366.108, z tego 2.027.880 przypadało na szkoły katolickie. Czynnych kapłanów katolickich jest w Niemczech 16.376. Co się tyczy urzędników, to należy zaznaczyć, że katolicy liczbowo są bardzo upośledzeni.

R. P. w Paruszowcu. Fabryki Forda wydają dziennie po 10.000 gotowych samochodów nowego typu. W połowie zeszłego roku przebudował Ford gruntownie swoje fabryki i od tego czasu nietylko produkcja, ale i liczba robotników wzrasta u niego ustawicznie, przeciętnie do tysiąca osób tygodniowo. Obecnie pracuje tam około 125 tysięcy ludzi. Strejków żadnych nigdy niema.

Do Rybnika. Według obliczeń rządowych liczba umysłowo chorych w Polsce, porozmieszczanych w zakładach państwowych i prywatnych, wynosi niemal 90 tysięcy.

J. K. 100. Jeżeli sąd orzekł oddać osobę do domu pracy przymusowej, ponosi koszta utrzymania skarb państwa, w innym wypadku ta władza, która osobę skazała na pobyt w „domu pracy przymusowej". — „Dom pracy przymusowej" istnieje w Lublińcu. Wszelkie podania w tej sprawie, należy kierować do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

L. P. lokatorka Piekarska. 1. Jeżeli lokator pozwolił, aby właściciel domu wciągnął do jego mieszkania światło elektryczne, powinien zapłacić odszkodowanie gospodarzowi za to urządzenie. — Oprócz komornego przysługuje gospodarzowi wynagrodzenie względnie opłata za światło elektryczne w wysokości udziału, przypadającego na mieszkanie lokatora. Właściciel domu winien lokatorowi na żądanie podać podstawę tego obliczenia i przedłożyć rachunki oryginalne. — 2. Lokator nie potrzebuje zamiatać podwórza.

Abonentowi „Katolika Śląskiego" w Król. Hucie. 100 rubli z 1912 roku równają się 266 złotym.

Pp. Józef N., Franciszek K., Stefan Z., Marja J. i inni w Katowicach. Dziwią się państwo, poco na niektórych ulicach w Katowicach postawiono słupy z napisem „Szpital", „Szkoła". — My się także dziwimy. — Wszak celem tych tablic jest zwrócenie uwagi automobilistom, motocyklistom i innym furmanom, by starali się w tych miejscach zachować spokój, tymczasem, jakby na urągowisko właśnie w tych miejscach rycerze trąby okazują kawalerską fantazję i sprawiają niemiłosierny hałas: Najcharakterystyczniejsze jest to, że nie poskramiają swej fantazji nawet w tem miejscu, w którem tablica postawioną została — tuż koło komisarjatu policji przy ul. Marszałka Piłsudskiego. Mają państwo słuszność, że policja powinna okazać wobec hałasujących więcej energji.

Panu Piotrowi M. w Małej Dąbrówce. Za najlepsze prace w konkursie projektu budowy świątyni „Opatrzności Bożej" w Warszawie przyznane będą trzy nagrody w sumie 60 000 zł, które będą bezwzględnie wypłacone. — Prace nagrodzone stają się własnością ogłaszającego konkurs.

Pani Zygmuntowej R. z pod Częstochowy. Możemy panią uspokoić, że pani Kamila Nitschowa wróciła już ze swej podróży po Skandynawji i w dalszym ciągu umilać nam będzie środowe radjo — prelekcją p. t. „Gospodyni śląska". — A zwracamy uwagę, że w sobotę o godz. 5.20 pani Helena Reutt zwana „Ciocia Hela" bawić będzie swą skrzyneczką pocztową najmłodszych radjosłuchaczy.

Pannie Joasi K. w Pszczynie. Jedynie w ten sposób można zaradzić, by borówki zatraciły swą cierpkość, że trzeba borówki sparzyć gotującą wodą, dobrze odcedzić — a dopiero potem z cukrem gotować.

Państwu R., Król. Huta. Możemy z całą ścisłością zapewnić, że wbrew doniesieniom wystawa w Poznaniu nie będzie przedłużona. Uroczyste zamknięcie 30 września.

Sprawy towarzystw.

Zebrania Związku byłych jeńców. W niedzielę, dnia 8 września odbędzie się z ramienia Związku byłych jeńców wojennych i cywilnych następujące zebranie:

W Katowicach o godz. 10 przed południu na sali p. Generlicha pdzy ul. róg Jordana.

W Siemianowicach o godz. 3 po południu na sali p. Gnerlicha przy ul. Sobieskiego.

W Lipinach o godz. 2 po południu na sali p. Machonia przy ul. Kolejowej.

Szarlej. Tow. gimn. „Sokół" urządza w niedzielę, dnia 8 września b. r. o godz. ½2 po południu w lokalu druha Glombicy **zebranie.** — O liczny udział w szczególności druheń uprasza się. — Przed południem o godz. 11 zebranie zarządu. Czołem! Zarząd.

Tajemnica porostu włosów zbadana naukowo.

Około 100.000 włosów znajduje się na skórze głowy. Według prawa natury winny one rosnąć aż do końca naszego życia codziennie, co godzina z roku na rok. Olbrzymiej energji potrzeba, ażeby ten dziw natury mógł się odbywać.

Włosy, ta najwspanialsza ozdoba głowy ludzkiej, są wystawione na wiele niebezpieczeństw, które polegają na tem, iż skóra głowy jest zbyt skomplikowanym organem, ażeby mogła być odpowiednio pielęgnowana przy pomocy środków kosmetycznych, będących ogólnie w użyciu.

Czasami mamy do czynienia ze zbyt silnym łuszczeniem się skóry (łupież), czasami znów można zaobserwować zbyt silne wydzielanie się tłuszczu (powiększenie gruczułów łojowych). Należy też uwzględnić tę okoliczność, że na włosach osiada wiele kurzu. Wszystko to razem tworzy na skórze głowy warstwę, którą łatwo zdrapać można. Następuje pewien rodzaj podrażnienia, z czym zawsze jest związany stan zapalny, co bezwzględnie pociąga za sobą zanik porostu włosów. Stosowanie w tych wypadkach środków takich, jak perfumowany spirytus, gruntowne mycie głowy przy pomocy mydeł i t. p. jest poprostu przestępstwem w stosunku do naszych włosów. Że w tym kierunku bardzo wiele się grzeszy, nie trzeba specjalnie dowodzić, za dowód mogą służyć całe rzesze ludzi, zmartwionych wypadaniem włosów, względnie ludzi, którym włosy już powypadały.

Po sprawdzeniu przez profesorów uniwersytetu interesujących doświadczeń, wykonywanych w dziedzinie porostu i kosmetyki włosów, zostało stwierdzonem z całą pewnością, że stosowanie „Silvikrin - kuracji włosów w komplecie“ w bardzo krótkim czasie powstrzymuje wypadanie włosów a nawet już wyłysiałe miejsca, pod wpływem tej kuracji, z powrotem pokrywają się włosem.

Taksamo lekarze stwierdzili, a praktyka wielokrotnie potwierdziła fakt, że mycie głowy przy pomocy „Silvikrin-Shampoonu“ i codzienne pielęgnowanie włosów „Silvikrin - Fluidem“ zapewnia zachowanie takowych aż do późnej starości.

Panów lekarzy, którzy „Silvikrinu“ dotąd jeszcze nie wypróbowali, prosimy, ażeby zażądali od nas bezpłatnie naszych preparatów.

Głównym dążeniem szanownego czytelnika jest oczywiście usunięcia łupieżu, wypadania włosów i nadmiernego wydzielania się tłuszczu, a także odzyskanie utraconego już uwłosienia. Jest bezwarunkowo koniecznem, abyście przedewszystkiem, szczegółowo zostali poinformowani o problemacie porostu włosów. Przesyłamy zatem na żądanie zupełnie bezpłatnie i franko: 1. książeczkę „Wypadanie i regeneracja włosów“, 2. najnowsze wiadomości z Polski — tak samo z kół lekarskich o osiągniętych dodatnich wynikach stosowania „Silvikrinu“, 3. plan kuracji „Silvikrinowej“, zredagowany przez profesora dr. med. Lipliawskiego, 4. próbkę „Silvikrin - Shampoonu“.

W tym celu prosimy o nadesłanie dokładnego adresu do Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk, 528, Bötchergasse 23/27.

Ceny targowe w Katowicach.

z dnia 5 września 1929 r.

Masło wiejskie za 1 funt	2.80—3.20
Masło mleczarskie za jeden funt	3.30—3.50
Jaja sztuka	0.18—0.20
Mięso.	
Wieprzowina za 1 funt .	1.70—1.80
Wieprzowina bez dokładki (kotlety)	2.20—2.40
Wołowina za 1 funt . .	1.50—1.70
Cielęcina za 1 funt . . .	1.40—1.60
Cielęcina bez kości . .	2.40—2.60
Skopowina	1.70—1.90
Okrasa świeża	1.90—2.00
Okrasa wędzona . . .	2.00—2.10
Łój	1.10—1.20
Jarzyny.	
Kapusta biała (główka) .	0.20—0.50
Kapusta modra (główka)	0.50—0.80
Marchew (wiązka) . . .	0.20—0.40
Kalarepa (wiązka) . . .	0.30—0.40
Cebula za 1 funt . . .	0.25—0.30
Pomidory za 1 funt . . .	0.40—0.60
Kalafiory sztuka . . .	0.25—0.60
Fasola biała za 1 funt . .	0.60—0.70
Fasola zielona za 1 funt .	0.40—0.50
Ogórki sztuka	0.20—0.40
Kartofle za centn. (50 kg.)	5.00
Kartofle 18 funtów . . .	1.00
Owoce.	
Gruszki doborowe za 1 f.	0.80—1.00
Gruszki II gatunek za 1 f.	0.50—0.70
Jabłka doborowe za 1 f.	1.00—1.20
Jabłka do gotowania za 1 funt	0.20—0.60
Śliwki doborowe za 1 funt	1.00—1.50
Śliwki II gatunek za 1 funt	0.50—0.70
Grzyby prawdziwe za 1 funt	1.50—2.00
Cytryny sztuka	0.18—0.20
Drób.	
Gołębie	1.50—1.75
Gołębięta	1.00—1.50
Kury	4.50—6.50
Kurczęta	2.00—2.75
Kaczki	5.50—9.00
Gęsi	10.00—14.00

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Agitujcie za naszą gazetą!